DODATEK DO N. 32.

Dnia 11 listopada 1839.

OBCHÓD 29 LISTOPADA.

Tegorocznym obchodem 29 listopada, mają się zająć gminy zjednoczonéj emigracji. Wojewoda Ostrowski który od ośmiu lat przewodniczył téj uroczystości, to na wezwanie Lafayetta, to póżniéj w braku siły wyobrażającéj, bądź władzę, bądź ciało emigracji, z własnego pochopu do usługi publicznéj, osądził dzisiaj, że przy coraz większem zbliżeniu się działań Emigracji, przewodnik jéj w dniu 29 Listopada, wyobraziciel jéj w godzinie żałoby, powinien mieć od niéj nie już ciche przyzwolenie, ale głośny, wyraźny mandat do urzędowania. Uwiadomił Wojewoda Komissarzy przeszłorocznego obchodu o tem swojem postanowieniu, i do innych powodów dodał: iż dla utrzymania porządku w obchodzie, koniecznem jest dla przewodnika urok powszechnego przyzwolenia. Gminy Paryskie zaczęły osobno radzić o urządzeniu obchodu. Przecież na 1 Listopada odebrał Wojewoda wezwanie o uczestnictwo w wyznaczonéj komissji, a powolny wezwaniu ziomków, oświadczył: że jak skoro uwiadomionym zostanie o dniu i miejscu zebrania się komissarzy, niezaniedba stawić się w ich gronie. Ale gdy w dniu 3 t. m. doszła rąk Wojewody odezwa z podpisem Sekretarza Komissji, Wojewoda widząc że komissja bez niego radzi i rozpisuje się, osądził że jest tu mniéj potrzebnym i przestał się za jéj członka uważać. Żałujem że Komissja zapomniała w obecnym razie, i nadto względem człowieka téj powagi, pewnych prawideł przyzwoitości które należy zachować we wszelkich stosunkach i ze wszystkiemi. Odezwa Komissji z dnia 1 listopada takiéj jest osnowy:

« Ażeby nadać tegorocznemu obchodowi rocznicy listopadowego powstania, cechę godności i przyzwoitości odpowiedniéj temu świetnemu wypadkowi historji naszéj, Gminy Paryzkie *Zjednoczonéj Emigracji* postanowiły zająć się obchodem.

Pełnomocnicy Gmin wysłani do wzajemnego porozumienia się w tym celu, zgodzili się jednomyślnie na to, że obchód 29 Listopada ma być manifestacją całéj Emigracji, w imieniu pognębionéj Polski przed Europą.

Wychodząc z téj zasady, zaprosili do swego grona osoby nie tylko ze Zjednoczenia, ale i z po za jego obrębem; i tym sposobem utworzyła się Kommissja złożona z Obywateli : Hłuszniewicza, Wańskiego, Szanieckiego, Szokalskiego, Łojewskiego, Ostrowskiego Wojewody, Chodźki Michała, Goreckiego i Zeltnera.

Kommissja ta zająć się ma urządzeniem obchodu rocznicy 29 Listopada, ma otrzymać od władz miejscowych pozwolenie, wezwać prezydującego, przepisać porządek obchodu na cały dzień 29go i takowy programem kilkoma dniami pierwéj ogłosić.»

Kommissja osądziła za przyzwoite żeby większość mów na posiedzeniu była w języku francuzkim.

Mówcy raczą się zapisać przed dniem 26 b. m. u Sekretarza Kommissji.

Na opędzenie kosztów obchodu, ma być pobierana w prefekturze policji składka po 50 c. przez wyznaczonych do tego członków, Ob. Wańskiego i Łojewskiego.

Wiadomości Literackie.

— Czytamy w gazetach Warszawskich o drugich *pracach literackich* które niejaki P. M. B. Skotnicki prospektem zapowiedział. Ma to być kilka tomów mieszczących różne gatunki poezji, powieści oryginalne i tłumaczone sztuki dramatyczne. Między innemi umieści autor « *Opis Smętarzy Warszawskich* » nie

wymienia wierszem czy prozą. Tom pierwszy wyjdzie około połowy października.

W Poznaniu wyszły następujące dzieła. 1) *Poeta i Swiat* przez J. J: Kraszewskiego pierwsza ze zbioru powieści tego znakomitego pisarza. 2) *Podróż Jana Kontryma po Polesiu* r. 1829 3) *Zbiór Wiadomości do historji sztuki lekarskiéj w Polszcze, przez P. L. Gąsiorowskiego*. Tom pierwszy dochodzący do r. 1622 drugi w czasy nowsze nas przeniesie. Pod prasą znajdują się 1) *Pamiętniki do panowania Jana Kazimierza*. 2) Nowe powieści bibljine.

W tych dniach opuściło drukarnią dziełko *Władysława Księcia Lubartowicza Sanguszki, O chowie koni.*

Z Warszawy. Autor szacownego słownika P. Samuel Bogumił Linde, pracuje nad Słownikiem porównawczym na wielką skalę narzeczy polskiego i ruskiego.

Historja prawodawstw Sławiańskich, P. *Maciejowskiego*, jak dawniéj na język rossjiski, tak teraz na francuzki przełożono, i przekład ten wykonany pod okiem autora, wyjść ma niebawem w Paryżu. Od dnia 5 października wychodzić zacznie pod redakcją *S. Lasockiego* pismo poświęcone zabawie, pod tytułem: *Humorysta Warszawski*.

— P. Józef Paszkowski, przełożył Goethego *Fausta*. Przekład ten jest wierszem i miał się udać. Słychać iż wyjdą wkrótce *Powieści Józefa Korzeniowskiego*. O ogłoszonych w Kijowie tegoż dramatach ucichło i niewiadomo czy tom drugi prassę opuścił.

— *Z Kijowa*. Przygotowują się tu do wydania polskiego pisma czasowego, pod tytułem: *Przeglądnik*. Niezmordowany Kraszewski ma być i tego pisma spółpracownikiem.

(Rozm. Lwowskie.)

P. H. Catley bankier Londyński który bawił długi czas w Polsce, przetłumaczył Wallenroda na język Angielski.

— W Księgarni polskiéj przedaje się: Vade Mecum polskie, zbiór wiadomości przydatnych Polakom, przez K. Hoffmana Paryż 1839 in-18. Cena f. 5. dla Emigr. f. 3 50 z przesł. f. 3 85.

Kraków 13 *Października.*

Oto codosłowny Dekret Senatu Krak. zamykający pensją P. Królikowskiego. « Senat Rządzący wolnego niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu, dopełniając żądania konferencji trzech najjaśniejszych dworów, zważającéj, iż zasady nauczycieli których P. Królikowski do prowadzenia młodzieży sobie powierzonéj używa, jako mających udział w powstaniu polskiem niedają dostatecznéj rękojmi dworom, że młodzież w należytych pryncypiach wychowaną zostanie, pensjon P. Królikowskiego w dniu dzisiejszym zamyka i o tem go niniejszym uwiadamia.»

— Biblioteka polska (przy ulicy Surene N. 10) oznajmia: iż w jéj czytelni znajdują się obecnie: *Gazeta Poranna*, *Tygodnik Peterzburgski*; oraz Dzieje Starożytne Narodu Litewskiego T. 4, Pamiętniki o Dziejach Sławian Maciejowskiego T. 2 i Historja miasta Wilna Kraszewskiego.

— Leon Zielinski p. por. z powstania litewskiego po ośmiomiesięcznéj chorobie umarł ostatnich dni października 1839 w mieście Amiens (Somme), zostawując młodą małżonkę i dziecię jeszcze w kolebce. Wszyscy rodacy zostający w tem mieście towarzyszyli obchodowi pogrzebnemu, a przy złożeniu zwłok zmarłego, Ferdynand Mirski przemówił do obecnych wyrażając żal powszechny i zasługi zmarłego.

— Przed kilką tygodniami Ludwik Biegański podp. pułku 4. p.l. odebrał sobie życie w mieście Dax (Landes).

— Dnia 29 października r. b. w Weissenburgu (Bas Rhin), zmarła Antonina z Wilhelmów Młochowska, małżonka Hipolita Młochowskiego oficera wojska polskiego, przeżywszy zaledwie lat 22.

W DRUKARNI BOURGOGNE ET MARTINET, RUE JACOB, 30.